DOI 10.22630/TIRR.2025.24.17

Piotr Gabryjończyk✉**, Jan Zawadka, Patrycja Bas**
Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie

Motywacje i emocje towarzyszące zwiedzaniu Muzeum i Miejsca Pamięci w Bełżcu

Streszczenie. Celem artykułu było scharakteryzowanie motywów, jakimi kierowali się odwiedzający przy wyborze Bełżca jako destynacji tanatoturystycznej, oraz emocji towarzyszących przy zwiedzaniu tego miejsca. Badaniem objęto dwie grupy respondentów: osoby, które w swoim życiu przynajmniej raz odwiedziły Muzeum i Miejsce Pamięci w Bełżcu, oraz mieszkańców Bełżca i okolic – łącznie próba liczyła 125 respondentów: 64 odwiedzających oraz 61 mieszkańców gminy. Wśród najważniejszych wniosków należy wskazać, że głównym motywem przyjazdu respondentów do Muzeum i Miejsca Pamięci w Bełżcu okazała się chęć poznania historii obozu, dominującymi uczuciami przy jego zwiedzaniu, zarówno przez rezydentów, jak i nierezydentów, były zaś smutek, współczucie i przygnębienie.

Słowa kluczowe: tanatoturystyka, obóz zagłady, motywy, Bełżec

Wstęp

Turystyka w dzisiejszych czasach jest zdecydowanie czymś więcej niż zjawiskiem utrwalonym przez ubiegłe lata w postaci wyjazdów typu 3S (*sea* – *sun* – *sand*). Dzisiejsi konsumenci podróżują w ramach różnych rodzajów i form turystyki do destynacji przez długie lata niepostrzeganych jako *stricte* turystyczne. Wyprawy takie podejmowane są z różnych powodów, a towarzyszące im emocje mogą znacząco odbiegać od klasycznych wyobrażeń na temat przeżyć turystycznych. Jedną z kontrowersyjnych form turystyki jest tanatoturystyka, nazywana również mroczną lub turystyką śmierci, która może obejmować bardzo zróżnicowane lokacje – od parków rozrywki po miejsca ludobójstwa.

W artykule podjęto próbę zrozumienia, dlaczego ludzie podejmują tego typu wyjazdy, jakie są ich motywy i jakie emocje im towarzyszą podczas odwiedzania miejsc związanych ze śmiercią. Celowo wybranym do analizy obiektem tanatoturystyki było Muzeum i Miejsce Pamięci w Bełżcu (dawny obóz zagłady), na które zdecydowano się ze względu na jego relatywnie małą popularność i rozpoznawalność wśród innych tego typu placówek w Polsce, jak również znikomą liczbę badań związanych z tym obiektem, szczególnie w kontekście rozpoznania motywacji odwiedzających. Nazwy takie jak Auschwitz (Oświęcim), Majdanek czy nawet Sobibór są dość często spotykane

Autor: Piotr Gabryjończyk ORCID: 0000-0002-8815-9723; Jan Zawadka ORCID: 0000-0003-1979-0607
✉ e-mail: piotr_gabryjonczyk@sggw.edu.pl

i pojawiają się w edukacji już na poziomie szkolnym. Bełżec zaś pozostaje w cieniu, mimo że nie jest mniej ważny.

Głównym celem opracowania było scharakteryzowanie motywów, jakimi kierowali się odwiedzający przy wyborze Bełżca jako destynacji tanatoturystycznej oraz emocji towarzyszących ludziom przy zwiedzaniu tego miejsca. Jest to ważne m.in. z perspektywy lepszego zrozumienia profilu turysty wybierającego tanatoturystykę jako formę spędzenia czasu wolnego.

Specyfika tanatoturystyki i typologia miejsc z nią związanych

Tanatoturystyka jest jedną ze specyficznych form turystyki kulturowej i obejmuje wyjazdy do miejsc związanych ze śmiercią (Tanaś, 2013, s. 185). Można ją również zdefiniować jako podróże do miejsc, których odwiedzenie w całości lub częściowo motywowane jest pragnieniem rzeczywistego bądź symbolicznego kontaktu ze śmiercią, szczególnie (choć nie tylko) brutalną (Seaton, 1996; za: Mionel, 2019, s. 426). Etymologia terminu 'tanatoturystyka' nawiązuje do greckiego Tanatosa, boga śmierci, brata boga snu Hypnosa i syna bogini nocy Nyx (Muszel, 2007, s. 152). Należy przy tym podkreślić, że termin 'tanatoturystyka' jest często używany zamiennie z terminem 'turystyka mroczna' (Muszel, 2007, s. 152), a samo zjawisko może być dzielone na liczne podkategorie, zależnie od specyficznych obszarów zainteresowania turystów (Tanaś, 2013, s. 156).

Korzenie naukowej identyfikacji zjawiska sięgają schyłku XX wieku – w połowie lat 90. poprzedniego stulecia Foley i Lennon jako pierwsi nazwali zjawisko 'turystyki mrocznej' (Duda, 2019, s. 28), prezentując realne i spreparowane (stworzone na potrzeby turystyki, tak aby odwiedzający mogli doświadczać związanych ze śmiercią emocji i refleksji, a jednocześnie edukować się w różnych wymiarach z nią związanych) miejsca śmierci i katastrof oraz sposoby ich eksplorowania przez odwiedzających (Foley i Lennon, 1996; za: Ziębińska-Witek, 2012, s. 175). Należy jednak podkreślić, że mimo upływu od tego momentu niemal trzech dekad, terminologia związana z turystyką mroczną jest mocno niedoprecyzowana, a poszczególni autorzy różnicują definiowanie tejże przez pryzmat zakresu zainteresowania turystów, ich motywacji czy kontekstu kulturowego (Assylkhanova i in., 2024, s. 415). Hohenhaus (*What is 'dark tourism'?...*) jest nawet zdania, że prościej określić, czym turystyka mroczna nie jest, niż próbować ją zdefiniować w jednoznaczny sposób. Jednakże cechą wspólną większości ujęć terminologicznych zjawiska jest to, że wszystkie one odnoszą się do odwiedzin miejsc związanych ze śmiercią, tragedią, bólem i cierpieniem, choć nierozumianych tożsamo, np. nie musi być to śmierć realna, może dotyczyć też przedmiotów lub miejsc, jak np. miasto Prypeć czy dzielnica Warosia w Famaguście (Holleran i Holleran, 2024).

W tanatoturystyce nie zawierają się typowe elementy turystyki, takie jak opalanie, aktywności sportowe czy konsumpcja klasycznej oferty kulturowej (o ile nie ma ona jakiegoś związku ze śmiercią). Trzeba przy tym pamiętać, że turyści rzadko zorientowani są na jedną, czystą formę turystyki, dlatego odwiedzanie obiektów powiązanych ze śmiercią może być także elementem innego rodzaju podróży, a niektóre miejsca, z racji swej wyjątkowej historycznej rangi (np. Oświęcim), mają stałe miejsce w planach z założenia nietanatoturystycznych podróży (Owsianowska i Banaszkiewicz, 2015, s. 16-19).

Motywacje turystów do odwiedzin poszczególnych miejsc tanatoturystycznych mogą być zróżnicowane i zależą nie tylko od konkretnych cech destynacji, które mogą przyciągnąć turystów, ale i cech turystów oraz ich osobistych pobudek (Dann, 1977; za: Ziębińska-Witek, 2012, s. 177), kontekstu kulturowego (Aggarwal i in., 2024, s. 2), jak również oddziaływania mediów (Komsta, 2013, s. 52). Przykładami motywów, które najczęściej odgrywają kluczową rolę, są: oddanie pamięci zmarłym; chęć zobaczenia masowych zniszczeń; chęć przeżycia przygody; ciekawość; fascynacja śmiercią (Tanaś, 2006, s. 89). Poza tym wśród pobudek tanatoturystów pojawiają się też np. edukacyjne (Hajduk-Nijakowska, 2018, s. 45), nostalgiczne (np. dziecięce pragnienia spotkania z duchami) czy też powodowane po prostu znudzeniem turystyką konwencjonalną (Muszel, 2007, s. 159).

W ramach tanatoturystyki wyróżnić można pięć podstawowych jej rodzajów, a mianowicie podróże do miejsc (Seaton, 1996, s. 241-242):

1. upamiętniających publiczną śmierć bądź będących jej świadectwem,
2. upamiętniających zmarłych,
3. indywidualnej lub masowej śmierci,
4. niemających bezpośredniego związku ze śmiercią, ale nawiązujących do niej,
5. inscenizacji śmierci.

Potencjalne miejsca realizacji tanatoturystyki obejmują bardzo liczne lokacje, poczynając od tych związanych ze sferą sacrum, jak np. cmentarze, krypty, kaplice, krzyże (Tanaś, 2013, s. 24), przez wszelkiego rodzaju miejsca zbiorowej śmierci podczas katastrof czy zdarzeń wojennych (w tym obozy koncentracyjne i obozy zagłady) i ekspozycje muzealne, aż po sferę profanum obejmującą miejsca śmierci wyobrażonej, popkulturowej, głównie w wymiarze rozrywkowym (np. domy strachów). Odzwierciedleniem tego jest zaproponowany przez Stone'a podział tanatoturystyki w zależności od mroczności zjawiska (Stone, 2006, s. 151). Zgodnie z tą propozycją najciemniejsza część zjawiska cechuje się orientacją edukacyjną, koncentracją na historii, autentyczną interpretacją produktu, autentyzmem lokacji, krótszym czasem, który minął od zaistniałej tragedii oraz ograniczoną infrastrukturą *stricte* turystyczną. Z kolei najmniej mroczna część tanatoturystyki opiera się na orientacji rozrywkowej, komercjalizacji dziedzictwa, nieautentycznej interpretacji produktu, braku autentyzmu lokacji, dłuższym czasie od tragicznych wydarzeń oraz rozbudowanej infrastrukturze turystycznej. W tym kontekście obiekt taki jak Muzeum i Miejsce Pamięci w Bełżcu stanowi przykład możliwie najmroczniejszego rodzaju lokacji dla tanatoturystyki.

Metoda i organizacja badań

Na potrzeby opracowania przeprowadzono badania sondażowe z wykorzystaniem techniki ankiety. Badaniami objęto dwie grupy respondentów: osoby, które w swoim życiu przynajmniej raz odwiedziły Muzeum i Miejsce Pamięci w Bełżcu (64), oraz mieszkańców Bełżca i okolic (61). Wykorzystanym narzędziem był kwestionariusz ankiety (oddzielny dla obu grup), samo zaś badanie przeprowadzono dwutorowo: w formie stacjonarnej (zbierając odpowiedzi w Muzeum i Miejscu Pamięci w Bełżcu oraz w samej miejscowości i pobliskim Tomaszowie Lubelskim), a także on-line (przede wszystkim za pośrednictwem wybranych grup tematycznych na Facebooku skupionych wokół zaintereso-

wań historyczno-krajoznawczych lub przestrzennie w Bełżcu i okolicach), co pozwoliło dotrzeć do większej liczby respondentów. W obu przypadkach wykorzystano te same wzory kwestionariusza.

Kwestionariusz skierowany do odwiedzających Muzeum i Miejsce Pamięci w Bełżcu zawierał 14 pytań z kafeterią (jedno- i wielokrotnego wyboru) i 4 pytania dotyczące cech społeczno-demograficznych badanych, z kolei ten adresowany do mieszkańców Bełżca i okolic składał się z 12 pytań zamkniętych (jedno- i wielokrotnego wyboru) i 3 pytań dotyczących cech społeczno-demograficznych. Badanie, zrealizowane w okresie maja i czerwca 2025 r., było w pełni anonimowe, a udział w nim był dobrowolny. Każdy respondent został poinformowany o celu zbierania danych.

Charakterystyka respondentów

W badaniu uczestniczyło 125 respondentów, 64 odwiedzających Muzeum i Miejsce Pamięci w Bełżcu oraz 61 mieszkańców gminy.

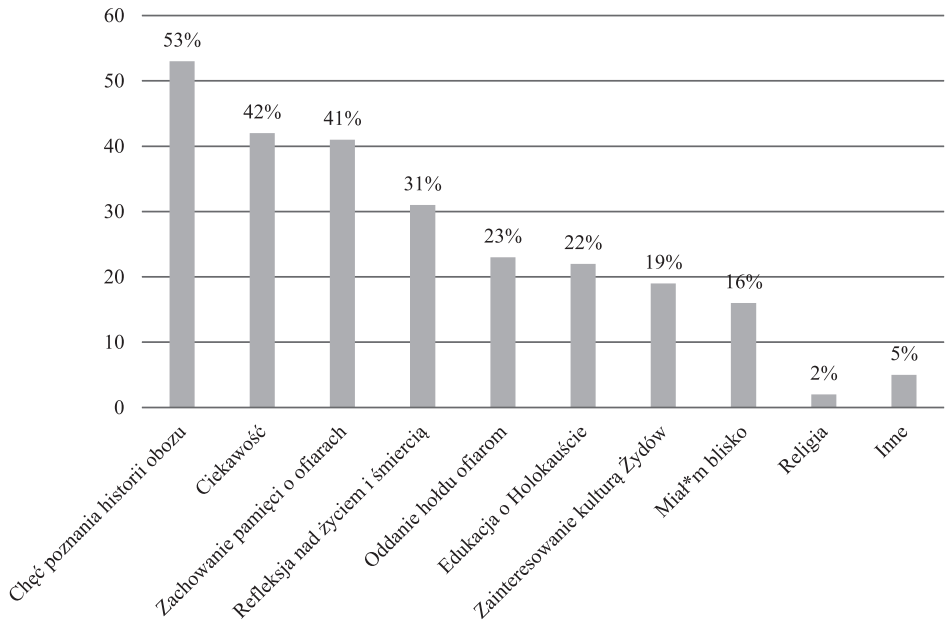
W grupie odwiedzających Muzeum i Miejsce Pamięci w Bełżcu przeważały kobiety (59% badanych). Respondenci reprezentowali wszystkie przedziały wiekowe (od 18 do ponad 65 lat, z interwałami co 10 lat – oprócz przedziału 18-25 lat) przy w miarę równomiernym udziale procentowym (ok. 20% dla każdej grupy). Wyjątkiem były osoby 65+, których udział wyniósł jedynie 3%. Co zaskakujące, najwięcej badanych było mieszkańcami wsi (30%) i średnich miast (od 50 do 150 tys. mieszkańców, 28%). Może to być związane z faktem, że najczęściej Muzeum i Miejsce Pamięci w Bełżcu odwiedzali respondenci mieszkający w zasięgu do 50 km od niego (aż 42% badanych), a wyraźnie rzadziej osoby mieszkające 150-250 km (11%) i ponad 250 km (15%).

W grupie mieszkańców Bełżca i okolic również przeważały kobiety (56%). Także rozkład wieku respondentów był bardziej zróżnicowany, w badaniu znaleźli się przedstawiciele wszystkich grup wiekowych, ale dominowały osoby młode, z przedziałów 18-25 lat (26%), 26-35 lat (30%) oraz 36-45 lat (21%). Osoby zamieszkujące Bełżec stanowiły niewiele ponad 1/3 tej grupy respondentów (36%), pozostali byli mieszkańcami okolic miejsca lokalizacji Muzeum i Miejsca Pamięci w Bełżcu.

Wyniki badań

Najistotniejszym motywem przyjazdu respondentów do Muzeum i Miejsca Pamięci w Bełżcu okazała się chęć poznania historii obozu – taką deklarację złożył co drugi badany (wykres 1).

Drugą najczęściej wybieraną odpowiedzią była zwykła ciekawość (42%), która jedynie nieznacznie wyprzedziła powody komemoracyjne (41%). Pozostałe kategorie odpowiedzi miały już wyraźnie mniejszy udział procentowy. Warto zwrócić uwagę na bardzo niski udział pobudek religijnych, co mogło być jednak spowodowane brakiem respondentów żydowskiego pochodzenia w próbie. Wśród odpowiedzi „inne" ankietowani wskazywali motywy m.in. takie jak chęć zobaczenia tego miejsca na własne oczy czy zamieszkiwanie w miejscach, gdzie społeczność żydowska kiedyś była bardzo liczna. Co warte podkreślenia, żaden z badanych nie wskazał odpowiedzi związa-



Wykres 1. Motywy przyjazdu respondentów do Muzeum i Miejsca Pamięci w Bełżcu (można było wskazać więcej niż jedną odpowiedź) [N = 64]

Źródło: badania własne.

nych z potrzebą silnych emocji lub rozrywki jako powodów przyjazdu (pominięto je na wykresie). Można zatem przypuszczać, że w świadomości odwiedzających Muzeum i Miejsce Pamięci w Bełżcu jest automatycznie identyfikowane jako przykład bardzo mrocznej destynacji tanatoturystyki.

Pewnym wyjaśnieniem wiodącego motywu przyjazdu do Muzeum i Miejsca Pamięci w Bełżcu może być deklaratywny stopień znajomości historii obozu zagłady w Bełżcu (tab. 1).

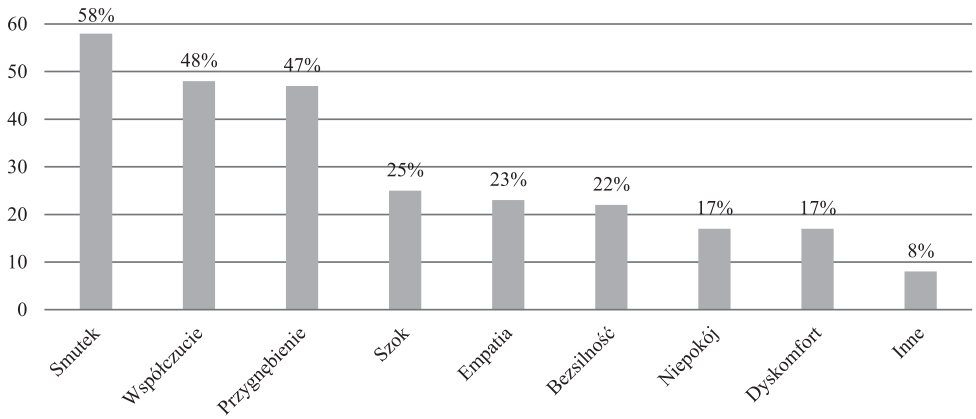
Najliczniejsza grupa respondentów oceniła swój stopień znajomości historii obozu na 3 (41%), co można byłoby zinterpretować jako wiedzę raczej przeciętną – ten stan w pewien sposób może tłumaczyć popularność motywu związanego ze zgłębianiem historii tego miejsca. Niemal tak samo liczna grupa osób stwierdziła, że ich wiedza jest dobra lub bardzo dobra, jedynie mniej niż co 5. badany zadeklarował, że jest ona niewielka. Trzeba przy tym pamiętać, że respondenci zwykle mają tendencję do przeceniania swojej osoby i niechętnie przyznają się do braków w jakimś obszarze, co tym bardziej może tłumaczyć główny motyw odwiedzin Muzeum i Miejsca Pamięci w Bełżcu. Średnia znajomość historii obozu w próbie wyniosła 3,3, zatem była to wartość bardzo przeciętna. Co ciekawe, nie zaobserwowano wyraźnych różnic w tej materii w zależności od wieku uczestników badania – w grupie osób powyżej 45. roku życia wartość ta wyniosła 3,32, a w grupie do 45. roku życia 3,28, różnica była zatem marginalna.

Tabela 1. Deklarowany stopień znajomości historii obozu (w skali od 1 do 5, gdzie 1 oznaczało najmniej) [N = 64]

Wyróżnienie	Odsetek odpowiedzi
5	11%
4	31%
3	41%
2	11%
1	6%
Średnia znajomość historii obozu w Bełżcu	
Ogółem	3,30
18-45 lat	3,28
Powyżej 45 lat	3,32

Źródło: badania własne.

Potwierdzeniem mrocznego charakteru Muzeum i Miejsca Pamięci w Bełżcu są emocje identyfikowane przez respondentów podczas zwiedzania placówki (wykres 2).

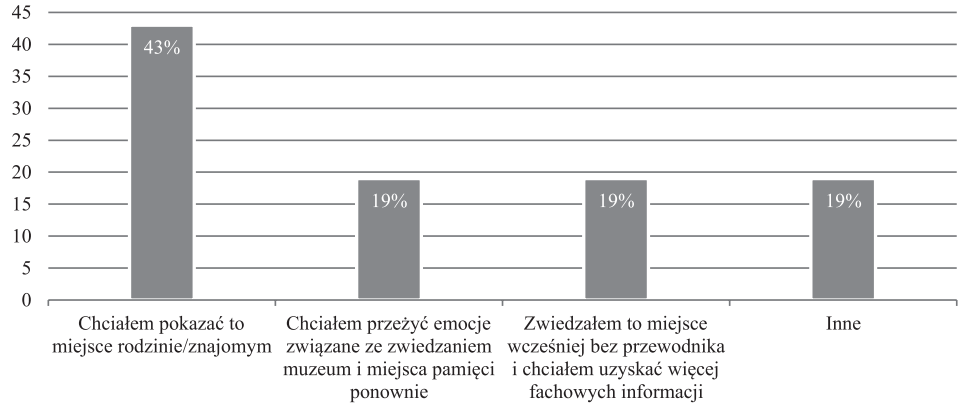


Wykres 2. Emocje respondentów podczas zwiedzania Muzeum i Miejsca Pamięci w Bełżcu (można było wskazać więcej niż jedną odpowiedź) [N = 64]

Źródło: badania własne.

Dominującym uczuciem okazał się smutek (58%), a dwie kolejne najczęściej nazywane emocje to współczucie (48%) i przygnębienie (47%). Wszystko to wyraźnie dookreśla charakter miejsca. Dodatkowo co 4. badany odczuł szok, poza tym pojawiały się empatia, bezsilność, niepokój czy dyskomfort (choć były one wskazywane wyraźnie rzadziej). Niewielki odsetek respondentów (8%) zdecydował się na opcję „inne", gdzie podano m.in. uznanie dla twórców i projektantów Miejsca Pamięci, obawę o przyszłość spowodowaną brakiem wyciągania wniosków z przeszłości, poruszenie oraz wprost niemożność nazwania towarzyszących wizycie silnych przeżyć.

Na koniec analizy rezultatów pozyskanych od odwiedzających Muzeum i Miejsce Pamięci w Bełżcu warto przytoczyć deklarowane przez respondentów, którzy odwiedzali to miejsce ponownie (był to co 3. badany), motywy kolejnej wizyty (wykres 3).



Wykres 3. Motywy ponownego przyjazdu respondentów do Muzeum i Miejsca Pamięci w Bełżcu [N = 21]

Źródło: badania własne.

Aż 43% respondentów jako motyw ponownego przyjazdu wskazało chęć pokazania tego miejsca rodzinie i znajomym, co można zinterpretować jako pewien wyznacznik wagi miejsca i ładunku emocjonalnego, jaki wiąże się z jego zwiedzaniem. Pozostałe motywy wskazywano rzadziej, ale – co warte odnotowania – dotyczyły one również sfery emocjonalnej i dalszego poszerzania wiedzy na temat obozu. Także wśród opcji „inne" wyróżniona została m.in. niezaspokojona ciekawość.

W grupie przedstawicieli społeczności Bełżca i okolic prawie 3/4 osób (74%) zadeklarowało, że odwiedziło wcześniej Muzeum i Miejsce Pamięci. Pytanie ich o motyw takich odwiedzin z wielu względów byłoby bezzasadne, dlatego postanowiono spojrzeć na zagadnienie z innej strony i zapytać tych, którzy nie odwiedzili tego miejsca, o powód takiego stanu rzeczy (wykres 4).

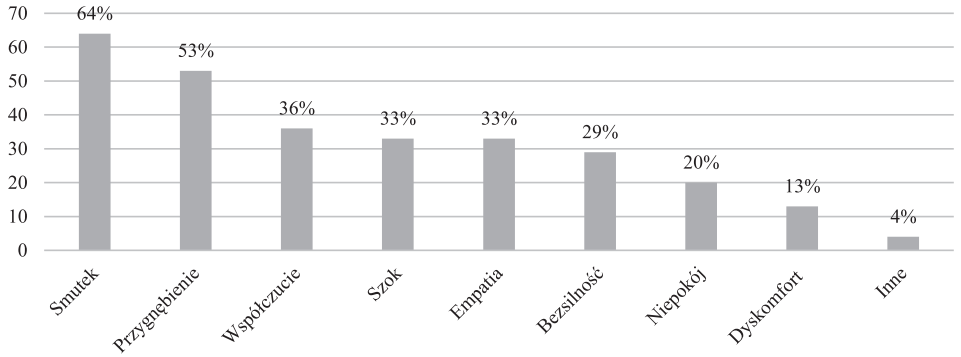
Głównym powodem okazał się brak czasu na taką wizytę (44%), duża część osób również po prostu nie czuła takiej potrzeby (38%). Co ciekawe, co 5. respondent w tej grupie bał się, że taka wizyta wywoła u niego dyskomfort psychiczny – kolejny raz można zatem znaleźć w wynikach odzwierciedlenie mrocznego charakteru Bełżca jako destynacji tanatoturystycznej.

Aż 71% badanych z Bełżca i okolic potwierdziło odczuwanie silnych emocji związanych z obecnością Muzeum i Miejsca Pamięci. Co więcej, kolejne 27% zadeklarowało, że emocje takie odczuwało w przeszłości, ale obecnie już w pewien sposób przywykło do takiego specyficznego sąsiedztwa. Konkretne, nazwane emocje, które towarzyszyły grupie badanych mieszkańców podczas wizyty w Muzeum i Miejscu Pamięci w Bełżcu, przedstawiono na wykresie 5.



Wykres 4. Powody braku odwiedzenia Muzeum i Miejsca Pamięci w Bełżcu przez respondentów ze społeczności lokalnej [N = 16]

Źródło: badania własne.



Wykres 5. Emocje, które odczuwali mieszkańcy podczas zwiedzania Muzeum i Miejsca Pamięci w Bełżcu (można było wskazać więcej niż jedną odpowiedź) [N = 45]

Źródło: badania własne.

Emocją, która najczęściej towarzyszyła badanym z tej grupy, był smutek (64%). Ponad połowa respondentów (53%) odczuwała też przygnębienie, pozostałe emocje pojawiały się wyraźnie rzadziej. Co ciekawe, najważniejsze 3 emocje w tej grupie respondentów okazały się identyczne z tymi zidentyfikowanymi przez odwiedzających Muzeum badanych nierezydentów. W tamtej grupie wyraźnie większe znaczenie miało jednak współczucie. Być może było to spowodowane okazjonalnym kontaktem z takim miejscem – dla mieszkańców Bełżca jest swego rodzaju stałym i „oswojonym" elementem krajobrazu, więc świadomość przeszłości nie jest aż tak dojmująca. Warto wspomnieć, że w kategorii „inne" wymienione zostały złość i gniew. Mimo tego dla większości respondentów spośród mieszkańców (59%) upamiętnianie ofiar obozu miało bardzo duże znaczenie. Jedynie dla 2% badanych komemoracja nie miała żadnego znaczenia, a średnia waga zachowania pamięci o ofiarach obozu w Bełżcu (w skali 1-5, gdzie 1 oznaczało najmniej) wyniosła aż 4,4.

Podsumowanie i wnioski

Badania przeprowadzone wśród osób odwiedzających Muzeum i Miejsce Pamięci w Bełżcu oraz przedstawicieli społeczności lokalnej umożliwiły poznanie motywów, jakimi kierowali się ci pierwsi przy wyborze Bełżca jako destynacji tanatoturystycznej oraz emocji towarzyszących ludziom przy zwiedzaniu tego miejsca. Odwiedzający chcieli poznać historię obozu, a tym samym dowiedzieć się (a być może także zrozumieć), co dokładnie wydarzyło się tam w okresie II wojny światowej. Mogłoby się wydawać, że wiodącym motywem w takim obiekcie powinna być chęć zachowania pamięci o ofiarach zagłady, jednak okazuje się, że zdecydowanie ważniejsza jest po prostu zwykła ludzka ciekawość, nieważne, czy postrzegana ogólnie, czy z ukierunkowaniem na określone elementy. Nie oznacza to jednak, że zachowanie pamięci i komemoracja ofiar nie są ważne – warto podkreślić, że niemal 9 na 10 respondentów z grupy mieszkańców stwierdziło, że kwestia ta ma duże lub bardzo duże znaczenie.

Wszystkim odwiedzającym Muzeum i Miejsce Pamięci w Bełżcu, niezależnie czy reprezentowali oni rezydentów, czy nierezydentów, towarzyszyły te same główne emocje: smutek, przygnębienie i współczucie. Trudno, żeby było inaczej. Miejsca takie jak obozy zagłady powinny budzić przede wszystkim emocje o negatywnym podłożu, gdyż są reprezentantami najmroczniejszych w swojej naturze destynacji tanatoturystycznych powiązanych z realną śmiercią i masowym cierpieniem. Należy przy tym podkreślić, że emocje związane z odwiedzaniem Muzeum i Miejsca Pamięci w Bełżcu mogą być podobne lub takie same jak podczas odwiedzania innych miejsc związanych z Holokaustem czy jakimkolwiek innym ludobójstwem. Takie miejsca najczęściej charakteryzują się jednocześnie wysokim poziomem ideologizacji politycznej, ukierunkowaniem edukacyjnym i ofertą, która nie została stworzona celowo dla ruchu turystycznego, choć jest przez turystów konsumowana.

Należy podkreślić, że przeprowadzone badania były wymagające, a także czaso- i pracochłonne, nie tylko ze względu na wąsko dookreślone grupy respondentów, do których ciężko było bezpośrednio dotrzeć, ale przede wszystkim z racji trudnego tematu i zaobserwowanej niechęci do wypełniania kwestionariuszy ankiet, zwłaszcza stacjonarnie. Ze względu na ich ograniczenia (jak choćby wielkość próby i jej dobór) należy rozpatrywać je jako przyczynek do kolejnych, znacznie szerzej zakrojonych analiz dotyczących turystycznej konsumpcji szeroko rozumianej przestrzeni śmierci, zwłaszcza w kontekście zachodzących zmian społecznych i rodzących się na rynku turystycznym trendów.

Literatura

Aggarwal, A., Lim, W. M., Dandotiya, R., Kukreja, V. (2024). Dark tourism through the lens of attachment theory and domestic tourists. International Journal of Tourism Research 26(1), e2609. DOI: https://doi.org/10.1002/jtr.2609

Assylkhanova, A., Nagy, G., Morar, C., Teleubay, Z., Boros, L. (2024). A critical review of dark tourism studies. Hungarian Geographical Bulletin 73(4), s. 413-435. DOI: https://doi.org/10.15201/hungeobull.73.4.5

Duda, A. (2019). Mroczna turystyka w obliczu wyzwań ponowoczesności na przykładzie Czarnobylskiej Strefy Wykluczenia. Turystyka Kulturowa 5, s. 27-44. DOI: http://dx.doi.org/10.62875/tk.v5i0.1084

Hajduk-Nijakowska, J. (2018). W pogoni za sensacją. Kulturowy wymiar mrocznej turystyki (*dark tourism*). Turystyka Kulturowa 3, s. 42-57. DOI: http://dx.doi.org/10.62875/tk.v3i0.944

Hohenhaus, P. What is 'dark tourism'? Are you a 'dark tourist'? Pobrano z: https://www.dark-tourism.com/index.php/18-main-menus/mainmenussubpages/599-what-is-dark-tourism (dostęp: 15.11.2025).

Holleran, M., Holleran, S. (2024). Resisting dark tourism: Northern Cyprus's 'ghost city' of Varosha. City 28(5–6), s. 1066-1078. DOI: https://doi.org/10.1080/13604813.2024.2356368

Komsta, A. (2013). Problem *dark tourism* i jego możliwości w Polsce. Turystyka Kulturowa 2, s. 46-65. DOI: http://dx.doi.org/10.62875/tk.v2i0.160

Mionel, V. (2019). Dark tourism and thanatourism: Distinct tourism typologies or simple analytical tools? Tourism 67(4), s. 423-237.

Muszel, M. (2007). Tanatoturystyka – mroczna strona turystyki. Kultura i Społeczeństwo 1, s. 151-167. DOI: https://doi.org/10.35757/KiS.2007.51.1.9

Owsianowska, S., Banaszkiewicz, M. (2015). Trudne dziedzictwo a turystyka. O dysonansie dziedzictwa kulturowego. Turystyka Kulturowa 11, s. 6-24. DOI: http://dx.doi.org/10.62875/tk.v11i0.662

Stone, P. (2006). A Dark Tourism Spectrum: towards a typology of death and macabre related tourist sites, attractions and exhibitions. Tourism 54(2), s. 145-160.

Tanaś, S. (2006). Tanatoturystyka – kontrowersyjne oblicze turystyki kulturowej. Peregrinus Cracoviensis 17, s. 85-100.

Tanaś, S. (2013). Tanatoturystyka. Od przestrzeni śmierci do przestrzeni turystycznej. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.

Ziębińska-Witek, A. (2012). Turystyka śmierci jako zjawisko kulturowe. Teksty Drugie 3, s. 174-186.

The role of thanatourism motivations in visiting the Museum and Memorial Site in Bełżec

Abstract. The aim of this article was to characterize the motivations behind visitors' choice of Bełżec as a thanatourism destination, and emotions during visiting the site. The study covered two groups of respondents: people who had visited the Museum and Memorial Site in Bełżec at least once in their lives, and the inhabitants of Bełżec and the surrounding area – the total sample consisted of 125 respondents, 64 visitors to the Museum and 61 local inhabitants of the Bełżec commune. The most important findings indicate that main reason for the respondents to come to the Museum and Memorial Site in Bełżec was the desire to learn about the history of the camp, while the dominant feelings during the visit, both by residents and non-residents, were sadness, compassion and depression.

Keywords: thanatourism, extermination camp, motivations, Bełżec